

Ida Ciesielska

## Kwestia narodu bułgarskiego i „bułgarskiej duszy” w świetle „nauki” Petyra Dynowa o ewolucji, rasie i ludzkim postępie

**D**ruga połowa XIX i pierwsza połowa XX wieku to dla tzw. Zachodu okres wielkich przemian o charakterze politycznym, kulturowym i światopoglądowym. Obserwujemy wzrost zainteresowań biologicznym aspektem życia jednostki i społeczeństwa. Prężnie rozwijają się takie dziedziny i kierunki jak antropologia, darwinizm, ewolucjonizm, organicyzm czy raso-antropologia w naukach społecznych. Towarzyszą im nowe metody badawcze: kranio-metria<sup>1</sup> i frenologia<sup>2</sup>. Wiele miejsca w dyskursie naukowym, obejmującym zarówno zagadnienia biologiczne, jak i społeczne, poświęca się kategoriom rasy, ewolucji i postępu (Tyrała, 2005, ss. 13–23, 97–100; Gould, 1991, ss. 282–283, 299–306; Lentin, 1996, ss. 40–45).

Koniec XIX wieku staje się jednocześnie dla Zachodu czasem rozczarowania dotychczasowymi wzorcami kulturowymi. Wiara w siłę industrializacji, technicyzacji i racjonalizmu zostaje załamana. Dostrzega się negatywną stronę idei postępu (Koselleck, 2009, ss. 192–196), a z nowoczesnym stylem życia wiązana jest degeneracja nie tylko duchowa, lecz i biologiczna<sup>3</sup> (Promitzer, 2010, ss. 65–68). W obliczu atmosfery zbliżającego się upadku, którego wyrazem stała się popularna publikacja Oswalda Spenglera, Zachód zwraca się ku tzw. Orientowi. Ten

<sup>1</sup> Kranio-metria – metoda zajmująca się pomiarem czaszki oraz wyznaczaniem kątów i odcinków pomiędzy jej poszczególnymi częściami. W XIX i XX wieku kranio-metria była wykorzystywana jako filar różnych teorii rasowych.

<sup>2</sup> Frenologia – teoria rozwinięta w XIX wieku, zgodnie z którą poszczególne cechy charakteru oraz indywidualne zdolności związane są z rozwojem pewnych obszarów kory mózgowej, a tym samym z anatomicznym kształtem czaszki.

<sup>3</sup> Zwolennicy eugeniki w Bułgarii powtarzali przestarzałe już wówczas tezy niektórych zachodnioeuropejskich uczonych o nowoczesnym, zepsutym stylu życia, który leży u podstaw wielu chorób natury psychicznej.

służy Zachodowi za pozornie nowy paradygmat kulturowy i krzywe zwierciadło, w którym może się bezpiecznie przeglądać (Said, 1991, ss. 23–34, 49–52). W centrum zainteresowań znajdują się – przejmowane dość selektywnie – systemy filozoficzne i religijne Dalekiego Wschodu, w szczególności Indii. Doprowadza to do duchowego przewrotu i powstania na gruncie zachodnim systemów ezoterycznych – takich jak teozofia, antropozofia czy różokrzyżowcy – inspirowanych szeroko rozumianą duchowością hinduską.

Gdy elity zachodnie głosiły „zmierzch” swej cywilizacji, Bułgaria poszukiwała własnej tożsamości narodowej i paradygmatu kulturowego. Zawieszona między modelem zachodnim a wschodnim, znalazła się pod presją dokonania wyboru. Decyzji nie ułatwiał fakt kryzysu wartości, jaki nękał wówczas Zachód.

Łącznikami między tymi dwoma – wówczas bardzo odległymi od siebie – światami byli między innymi Bułgarzy pobierający naukę na zachodnich uniwersytetach. Jednym z owych studentów był Petyr Dynow – syn prawosławnego duchownego, wychowanek Amerykańskiego Seminarium Duchowego w Swisztowie prowadzonego przez metodystów, późniejszy założyciel Ogólnoświatowego Bułgarskiego Białego Bractwa. W 1888 roku 24-letni wówczas Dynow wyjeżdża jako stypendysta do Stanów Zjednoczonych. Podejmuje studia teologiczne na Uniwersytecie Metodystów w Madison, a następnie studia teologiczne i medyczne na Uniwersytecie Bostońskim. Podczas siedmioletniego pobytu w USA Dynow styka się z opisanymi wyżej zjawiskami natury naukowej, społecznej oraz religijnej. To w świetle tych wielkich kulturowych przemian – na co zwracają uwagę Grażyna Szwał-Gyłybowa oraz Wiolina Atanasowa – należy odczytywać ezoteryczny system religijny przez niego stworzony (Szwał-Gyłybowa, 2004, ss. 90–93; Атанасова, 2006, ss. 141–148). Dynow osadza bowiem własne doświadczenie Zachodu w rodzimym kontekście, tworząc „naukę”, która po dziś dzień cieszy się niezwykłą popularnością wśród Bułgarów.

Celem niniejszego artykułu jest refleksja nad kategorią narodu bułgarskiego i „bułgarskiej duszy” w „nauce” Petyra Dynowa. Tekstami źródłowymi będą tu głównie dwa zbiory homilii Beinsa Duno<sup>4</sup> – *Bułgarska dusza* (*Българската душа*) oraz *Bułgarzy* (*Българите*). Teksty te stanowią syntezę rozproszonych i wygłaszanych w różnym okresie poglądów Dynowa na interesujące mnie kwestie. Problem narodu bułgarskiego i jego „duszy” zostanie przedstawiony w perspektywie takich pojęć jak ewolucja, rasa i postęp. Tekst jest jednoczesną próbą wskazania na przepływ niektórych zachodnich idei oraz specyfikę ich bułgarskiej recepcji.

<sup>4</sup> Beinsa Duno – duchowe imię Petyra Dynowa.

## Człowiek jako mikrokosmos

Wiolina Atanasowa XIX-wieczny rozkwit nowych form religijności odczytuje w kontekście wspomnianego już zmęczenia takimi kulturowymi paradygmatami jak industrializacja czy racjonalizm. Zwrot ku filozoficznej tradycji Wschodu badaczka uznaje za próbę przesunięcia akcentu ze zmechanizowanego świata na człowieka, jego duchowość i relację ze Wszechświatem. Jednym z podstawowych założeń nowych systemów ezoterycznych staje się – znany od starożytności, a w XIX wieku zrewitalizowany na fali fascynacji Wschodem – motyw mikro- i makrokosmosu (Атанасова, 2006, ss. 141–142). Analogia między człowiekiem a Wszechświatem u Dynowa przyjmuje postać Adama Kadmona (Szwat-Gyłybowa, 2005, s. 144). Figura kosmicznego człowieka została zaczerpnięta z Kabały luriańskiej, której interpretacje o charakterze mistycznym i teozoficznym cieszyły się ogromną popularnością w XIX i XX wieku<sup>5</sup> (Scholem, 2013, s. 48). Dynow za pierwszą zasadę, która stworzyła Kosmos, cały świat materialny i ludzkie ciała, uznaje Miłość. Wszelka materia i przestrzeń jest żywa, a jej uosobieniem jest kosmiczny człowiek – Adam Kadmon, wspólny organizm, w którym jednoczy się cała ludzkość. Kosmiczny człowiek, tak jak i cały Wszechświat, jest istotą dynamiczną. Cechują go ciągły ruch i zmiana, które zapewniają mu życiodajną moc i wieczne trwanie. Każdy człowiek (mikrokosmos) jest według Beinsa Duno „jedną małą duszyczką w wielkim Bożym organizmie” (Дънов, 2000, s. 10). Dynow, podobnie jak Helena Bławatska, współzałożycielka i ideolog Towarzystwa Teozoficznego, sądzi, że losy jednego człowieka wpływają w znaczący sposób na stan całego organizmu. Posługując się metaforą naczyń połączonych, argumentuje, że cierpienie jednego ogniwa (jednostki) wywołuje zmiany i cierpienia całego systemu (ludzkości). Głoszona przez Beinsa Duno zasada altruizmu, powszechnej miłości i braterstwa staje się więc nie tylko postulatem natury etycznej, ale i argumentem zdroworozsądkowym. Troska o innych leży bowiem w interesie poszczególnych jednostek i staje się gwarantem stabilności oraz „zdrowia” całego organizmu społecznego.

<sup>5</sup> Gershom Scholem zwraca uwagę na popularyzację mistycznych idei żydowskich za sprawą rozwoju tzw. kabalistyki chrześcijańskiej. Upowszechnienie tej – z założenia elitarniej – nauki doprowadziło do pauperyzacji kabały, która w XVI wieku była przez wielu niesłusznie utożsamiana z numerologią i czarami. W kolejnych wiekach nieznanostwo źródeł żydowskich i chrześcijańskich doprowadziła do błędnych ezoterycznych interpretacji. XIX i XX wiek to okres okultystycznej „mody na kabałę”. Publikacje teozofów i mistyków – choć w większości były jedynie pozbawionymi wszelkich podstaw spekulacjami autorów – cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Zob. Scholem (2013, ss. 43–49). Nauka Petyra Dynowa zdaje się wpisywać w te okultystyczno-spekulatywne tendencje egzegetyczne. Dynow w swej nauce wielokrotnie odnosi się do kabały. Ogranicza się jednak do wykorzystania pewnych znanych motywów oraz interpretacji numerologicznych.

Petyr Dynow, dążąc do nadania własnemu systemowi religijnemu charakteru naukowego, sięga nie tylko po sugestywne metafory, ale i adaptuje na swoje potrzeby niektóre popularne wówczas teorie. Mowa tu przede wszystkim o organicyzmie i ewolucjonizmie, które w wersji Spencerowskiej znane były również w Bułgarii (Трендафилов, 1996, ss. 234–248). Podstawowa dla tych kierunków koncepcja społeczeństwa jako organizmu zostaje przez Dynowa rozszerzona. Łącząc ją z figurą Adama Kadmona opartą na relacji człowiek – Kosmos, Beinsa Duno tworzy holistyczną teorię organiczną obejmującą całą ludzkość. Obok podstawowej koncepcji kosmicznego człowieka, teoria organiczna staje się podstawową kategorią opisu poszczególnych sfer ludzkiego życia. Dynow tworzy załączki organicznej koncepcji pseudosocjologicznej. Łączy poszczególne grupy ludzkie, pełniące określone funkcje społeczne, z odpowiednimi narządami, uznając np. rolników za układ pokarmowy. Biologiczna jest według Dynowa również struktura samych narodów, które, wyposażone w serce i umysł, stają się – przyjmując postać i funkcję któregoś z organów – częścią kosmicznego organizmu.

## Ewolucja i postęp

Kolejną kategorią, którą chętnie posługuje się Nauczyciel,<sup>6</sup> jest ewolucja. Dynow używa tego terminu za Bławatską i głównie w odniesieniu do sfery duchowości. Ewolucja duchowa w „nauce” Beinsa Duno nosi jednak wyraźne cechy biologiczne (o czym później). Teoria ewolucji, zarówno w „nauce” Dynowa, jak i teozofii, stanowi podstawową zasadę nowej hermetycznej historiozofii, opisującej procesy dziejowe w kontekście religijnego rozwoju ludzkości (Атанасова, 2006, s. 143). Ewolucji podlegają jednostki, narody, rasy, a w końcu i cała ludzkość, której są częścią.

Dynow, podobnie jak wielu ewolucjonistów, ewolucję utożsamia ze zmianą, rozwojem<sup>7</sup> i postępem. Dziewiętnastowieczni apologetyci teorii ewolucji społecznej uznawali ruch i zmienność za podstawową zasadę funkcjonowania świata. Zmiana zaś zawsze była ukierunkowana na rozwój i z nim związana, a tym samym utożsamiana z XVIII-wieczną koncepcją postępu (Szacki, 1983, ss. 305–309). O roli ruchu i zmienności, które warunkują trwanie przy życiu, wspominałam już przy okazji Adama Kadmona. Rzeczony ruch i rozwój są również dystynk-

<sup>6</sup> Nauczycielem nazywali Petyra Dynowa jego uczniowie i zwolennicy.

<sup>7</sup> Na gruncie socjologii dopiero Herbert Spencer w latach 60. XIX wieku wprowadził rozróżnienie między terminami „ewolucja”, „zmiana” i „rozwój”. Zob. Szacki (1983, s. 297).

tywnymi cechami kultury, którą Dynow charakteryzuje w następujący sposób: „Gdzie się pojawia [Białe Bractwo], tam pojawia się kultura, wszystko się rusza i rozwija” (Дънов, 2009, s. 53). Beinsa Duno często używa słów „ewolucja”, „zmiana” i „rozwój” jako synonimów.

Do adaptacji nowoczesnej kategorii postępu u Dynowa dochodzi w momencie, w którym Zachód uznaje ją za wyczerpaną: optymizm wiązany z możliwością ciągłego rozwoju zastąpiony zostaje pesymistyczną myślą o upadku i degeneracji (szczególnie duchowej) jako „produktach ubocznych” postępu (Koselleck, 2009, ss. 192–194). U Dynowa przeciwnie, postęp jest kategorią teleologiczną, nadającą i objaśniającą cel ludzkich dzieł. Mimo że pojęcie to staje się w XIX i XX wieku problematyczne, Dynowowi udaje się uniknąć związanych z nim negatywnych konotacji. Beinsa Duno skupia się bowiem na postępie duchowym, konsekwentnie unikając aspektu materialnego, poddanego ostrej krytyce przez Zachód. Jeśli u Dynowa pojawia się kategoria postępu cywilizacyjnego, to tylko jako pierwszego etapu, po którym ma nastąpić rozwój właściwy, a więc duchowy. Beinsa Duno nie poddaje jednak krytyce postępu rozumianego jako technicyzacja czy industrializacja. Powodem jest zapewne zupełnie inne doświadczenie cywilizacyjne. Dla XIX-wiecznej Bułgarii postęp materialny staje się realną potrzebą, a przodujący w nim Zachód – niedoścignionym wzorem. Poglądy na temat degeneracyjnej siły postępu nie mogły znaleźć prawdziwego zrozumienia wśród przedstawicieli narodów, które nie zostały objęte intensywną modernizacją. Wprawdzie wywodzące się z łona Zachodu prognozy upadku i zniszczenia docierały do Bułgarii, lecz stały się w większości przypadków częścią modnego intelektualnego dyskursu, niemającego żadnego oparcia w rodzimym kontekście (Promitzer, 2010, ss. 65–70). I tak też – jedynie jako część przejętej od Zachodu retoryki – należy interpretować sporadycznie pojawiającą się w „nauce” Dynowa krytykę materialnego postępu. Beinsa Duno z dużym szacunkiem odnosi się do osiągnięć Zachodu. Nawet gdy próbuje udowodnić wyjątkowość Słowiańszczyzny, nie sięga po argument degeneracji. Tak jak w swych rozważaniach nie podejmuje krytyki postępu cywilizacyjnego, z oczywistych względów nie podąża również ścieżką ewolucjonistów dzielących społeczeństwa na wysoko rozwinięte i zapóźnione. Wybór duchowej formy postępu, która wymyka się wszelkim obiektywnym weryfikacjom, umożliwia Dynowowi uniknięcie wartościujących i niewygodnych dla niego klasyfikacji.

Głoszona przez Nauczyciela duchowa wersja postępu zrywa z klasycznym XVIII-wiecznym modelem linearnym. Droga rozwoju ma raczej formę spirali. Poprzez realizację kolejnych cykli następuje powolne doskonalenie się i przesuwanie do przodu. Cykliczny

model postępu zostaje oparty na zapożyczonych z religii hinduskiej zasadach reinkarnacji i karma. Reinkarnacja w ujęciu Dynowa jest drogą do postępu, a karma to przeznaczenie czy też forma spłacania długów (takie rozumienie Dynow przejmuje najprawdopodobniej od Bławatskiej (Bławatska, 1996, s. 61)). Cykliczność postępu nie jest jednak ujęciem nowym. Podobne modele występują chociażby w poprzedzającej „naukę” Dynowa teozofii czy systemie różokrzyżowców (Bławatska, 1996, s. 60). Przykładem cyklicznej formy postępu jest stworzony przez Beinsa Duno Pentagram, będący schematem duchowego rozwoju człowieka<sup>8</sup>. Na przykład cykl zewnętrzny przeznaczony dla ludzi świeckich składa się z pięciu faz, prowadzących do oświecenia. Po zakończeniu jednego cyklu należy pokonać jeszcze dwa kolejne, symbolizowane przez środkowy i wewnętrzny krąg. Człowiek kończy swą duchową ewolucję wraz z przejściem wszystkich faz i cykli. Dynow ewolucję pojmuje więc jako powolny proces kształcenia. Postęp i ewolucja są ponadto rozumiane przez niego w kategoriach determinizmu. Konieczność ludzkiego rozwoju jest zaś związana z kreacjonizmem. Wszelkim postępowaniem – według Dynowa – kieruje istota boska i jej wysłannicy pod postacią członków Białego Bractwa. Ogólnoludzka ewolucja jest koniecznością, kwestią wyboru pozostaje natomiast, kto jej doświadczy. Warunkiem duchowego rozwoju jest bowiem realizowanie zasad Miłości, Prawdy i Braterstwa oraz bezwzględne posłuszeństwo w wykonywaniu misji powierzonych przez Boga. Nieposłusznym – w duchu apokaliptycznym – zostaną zgładzeni. Nie powstrzyma to jednak wprawionej w ruch maszyny postępu.

Widoczna u Dynowa fascynacja religijnością hinduską nie może być jednak interpretowana w kategoriach wyboru wschodniego paradygmatu kulturowego. Większość orientalnych idei docierała bowiem do Dynowa za pośrednictwem systemów zachodnich, głównie teozofii. Dynow patrzył na Wschód (mowa tu o Dalekim Wschodzie) oczyma Zachodu. Orient – rozumiany w kategoriach mitu – stał się częścią przyjętego przez Dynowa zachodniego wzorca kulturowego (Атанасова, 2006, s. 156). Problematiczną dla Beinsa Duno stała się też sama tradycja Zachodu. Dynow, tworząc swój pseudoscjentyficzny system, chciał odpowiedzieć na potrzeby zmodernizowanej ludzkości. Chciał stworzyć „naukę” będącą syntezą wiary i rozumu. Dynow nie odrzuca więc idei industrializacji, racjonalizmu czy postępu. Z tęsknotą spogląda wstecz na niektóre XVIII-wieczne idee, uznane już przez Zachód za relikty.

<sup>8</sup> Pentagram, zapisane w nim znaczenia oraz ich relacja z koncepcją mikro- i mikrokosmosu oraz Adama Kadmona zostały szczegółowo opisane przez Grażynę Szwał-Gyłybową. Zob. Szwał-Gyłybowa (2005, s. 139–150).

## Rasa

Z omawianymi zjawiskami ewolucji i postępu ściśle związana jest kategoria rasy. Samo pojęcie pojawia się w „nauce” Dynowa w związku z opisywanymi we wstępie XIX- i XX-wiecznymi koncepcjami naukowymi, ale i pod wpływem teozofii. Głoszona przez Bławatską teoria duchowej ewolucji poszczególnych ras ludzkich nie zostaje jednak przejęta przez Beinsa Duno w tej samej formie. Dynow z pewnością jest zwolennikiem popularnych wartościujących koncepcji rasowych. Jego podejście do rasy ma charakter typologiczny. Mimo prowadzonych przez lata badań frenologicznych i kraniometrycznych, podstawą klasyfikacji w tym wypadku stają się nie cechy morfologiczne, lecz cechy charakteru.

Beinsa Duno, podobnie jak Bławatska czy różokrzyżowcy, wyróżnia siedem ras ludzkich. Zgodnie z teorią postępu ostatnia z nich ma być tą doskonałą. Dynow – tak jak większość XIX-wiecznych przyrodników – traktuje rasę jako kategorię obiektywną, a nie jedynie narzędzie klasyfikacji różnic występujących między ludźmi. Beinsa Duno przypisując poszczególnym rasom typowy tylko dla nich repertuar cech, postrzega te grupy ludzkie w izolacji od siebie, nadając im status z biologicznego punktu widzenia podobny do gatunku. To zaś pociąga za sobą znaczące konsekwencje. Rasy, traktowane jak oddzielne jednostki, a nie część gatunku ludzkiego, mogą – zgodnie z poglądami XIX-wiecznych przyrodników – podlegać różnym procesom ewolucji, co też stanowi wyjaśnienie dla wyższego i niższego poziomu rozwoju poszczególnych populacji i umożliwia traktowanie niektórych ras jako gorszych. Warto nadmienić, że takiemu podejściu do ras ludzkich przeciwstawiał się sam Darwin, który nie uznawał obiektywnego istnienia ras, traktując je jedynie jako narzędzie klasyfikacji (Strzałko, 2009, ss. 275–277).

Według klasyfikacji Dynowa obecnie żyjemy w piątej rasie – białej: myślącej, mającej wprowadzić do świata dobro i prawdziwe człowieczeństwo: „Rasa biała nadeszła, by wnieść dobro, by dać impuls i stać się nosicielką prawdziwego człowieczeństwa” (Дънов, 2000, s. 137) oraz „[człowiek], który zaczyna myśleć, który się stara należy do rasy białej” (Дънов, 2000, s. 138). Inne rasy to: pierwsza doskonała rasa, do której należą wielcy nauczyciele Białego Bractwa; Lemuryjczycy<sup>9</sup> – rasa najbardziej rozwiązła, będąca źródłem wszelkich

<sup>9</sup> Lemuria – pradawny, zatopiony kontynent znajdujący się na obszarze Oceanu Indyjskiego, mający łączyć niegdyś Madagaskar z Indiami. Za pozostałości tego kontynentu uznawano: Madagaskar, Seszele, Maskareny i Komory. Hipoteza istnienia Lemurii została ukuta w XIX wieku w gronie ówczesnych naukowców. Do jej zwolenników należeli m.in.: botanik i podróżnik August Saint-Hilaire, zoolog Philip Lutley Sclater, geograf i antropolog Oskar Peschel, geograf i antropolog Alfred Wallace. Hipoteza istnienia Lemurii miała tłumaczyć niezwykłą zbieżność fauny i flory Madagaskaru z fauną i florą Indii. Przekonanie o istniejącym niegdyś na tym terenie wielkiego łądu miało ponadto potwierdzać niespotykana na tak

ludzkich wad i egoizmu; rasa atlantydzka (czarna) – odpowiedzialna za przemoc, czerpiąca radość jedynie z jedzenia i picia oraz rasa żółta – agresywna, konserwatywna i niezdolna do rozwoju.

Klasyfikację Dynowa należy uznać za przykład uwiedzenia rasizmem, który w XIX i pierwszej połowie XX wieku nie uchodził jednak za pogląd niestosowny, a jedynie opartą na empirii teorię naukową. Wysoka ranga rasy białej, utożsamionej przez Dynowa z całym gatunkiem *homo sapiens* (na co wskazują przypisane jej cechy prawdziwego człowieczeństwa i zdolności do myślenia), daje jej ponadto monopol na zdolność do wyższych uczuć religijnych. Dynow przypisuje poszczególnym rasom odpowiedni zmysł, za pomocą którego pojmują świat. W wypadku rasy białej jest nim słuch, umożliwiający odbiór słów. Słowo interpretowane jest przez Dynowa w perspektywie quasi-biblijnej i staje się w tym kontekście słowem objawionym: „Każdy człowiek, który może przyjmować Miłość za pośrednictwem słuchu pochodzi z nowej kultury. Powiedziano: *Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych*” (ДЪНОВ, 2000, ss. 137–138).

U Beinsa Duno próżno szukać ewoluowania jednej rasy w drugą. Rasy jako całości nie mają bowiem ze sobą żadnego kontaktu. Spośród ras występujących obecnie na ziemi do ewolucji zdolna jest wyłącznie rasa biała. Pozostałe – choć Dynow nie mówi o tym wprost – interpretować można jako relikty. Stanowią przestrozę dla przedstawicieli rasy białej oraz wyjaśniają jej niedoskonałości. Wszelkie złe cechy, takie jak – niezaprzeczalna w obliczu doświadczeń I wojny światowej – przemoc, egoizm czy konserwatyzm, są bowiem pozostałościami po poprzednich stadiach ewolucji. Ponadto w przypadku odrzucenia naczelnych zasad miłości i braterstwa, przedstawiciel rasy białej może cofnąć się w ewolucji (proces odwrotny nie jest możliwy) i – używając określenia Dynowa – „pożółknąć”: „Człowiek białej rasy może pożółknąć, gdy zachoruje, ale w szóstej rasie nie będzie już żółci” (ДЪНОВ, 2000, s. 138). Powrót do rasy żółtej – za sprawą wypowiedzianych wprost konotacji z żółtaczką – zostaje uznany przez Beinsa Duno za stan patologiczny. W przyszłości rasy czarna i żółta – zbędne z punktu widzenia duchowej ewolucji – znikną.

Podmiotami duchowego postępu są nie rasy, lecz poszczególne jednostki, przechodzące przez kolejne rasy i zmierzające w ten sposób do osiągnięcia doskonałości.

---

małym obszarze jak Madagaskar różnorodność gatunkowa lemurów. Lemuria odegrała też doniosłą rolę w XIX-wiecznych sporach o kolebkę ludzkości. Według niektórych uczonych to ten pradawny kontynent miał być ojczyzną ludzi i małp człekokształtnych. Zob. Kondratow (1983, ss. 55–76). Lemuria pojawia się również w nauce Bławatskiej, Steinera oraz Jinarajadasa i uznana zostaje za jeden z kontynentów, na których odbywa się ewolucja ludzkości oraz za kolebkę rasy lemuryjskiej. Zob. Bator (1999, ss. 154–155).



Stworzona przez Dynowa teoria rasowej izolacji nie dotyczy jednak rasy białej. Nowe formy szóstej rasy rodzą się bowiem w jej obrębie, a przyszły doskonalszy człowiek ma stanowić syntezę amerykańskiej formy fizycznej (najwyraźniej będącej dla Dynowa ideałem estetycznym) i słowiańskiej duchowości. Nowy człowiek według Dynowa będzie też nosicielem nowej kultury. W tym sensie poglądy Beinsa Duno wykazują zbieżność z teoriami antroposocjologów, którzy widzieli związek między cechami rasowymi a stanowiącymi jedynie ich konsekwencję formami społecznymi i kulturowymi. W obliczu rasistowskich poglądów Dynowa należy zadać jeszcze pytanie o kwestię higieny rasowej, która zyskała dużą popularność – również w Bułgarii – za sprawą eugeniki (Promitzer, 2010, ss. 65–73). Otóż w nauce Beinsa Duno zostaje ona pominięta milczeniem. Wydaje się, że problem czystości rasowej nie miał racji bytu w ramach izolacyjnej koncepcji, która nie zakładała możliwości mieszania, krzyżowania się ras czy też ewoluowania jednej rasy w drugą.

## Naród

Pojawiająca się w „nauce” Dynowa kategoria narodu jest silnie zakorzeniona w filozofii niemieckich idealistów oraz koncepcjach organistycznych i ewolucjonistycznych. Naród jest dla Dynowa zbiorem indywidualnych dusz jego członków, ale posiada też swojego ducha. Duch narodu – podobnie jak w koncepcjach Herdera i Hegla – objawia się zdaniem Beinsa Duno w wyjątkowych jednostkach, które budują wielkość danej nacji. Dynow za naród uznaje jedynie zbiorowości świadome, a nie chaotyczną masę. Tworzy opartą na misjonizmie koncepcję narodu. Każdy naród – jego zdaniem – jest zobowiązany do wypełnienia określonej misji wyznaczonej mu przez Boga, z której będzie następnie przez niego rozliczany. Narody, które zaniechają powierzonego im zadania, zostaną opuszczone przez Stwórcę, a następnie – w duchu apokaliptycznym – unicestwione. Historia każdego narodu jest z góry określona i kierowana przez istotę boską oraz jej wysłanników – przedstawicieli Białego Bractwa. Wszelkie szczytowe momenty dziejowe wiążą się z obecnością w danym narodzie wielkich nauczycieli. To Białe Bractwo odpowiada za dziejowe wzloty i upadki narodów, np. za rozkwit i zmierzch Imperium Rzymskiego.

Refleksja Dynowa skupia się jedynie na narodach rasy białej, spośród których wyróżnia Anglosasów, Słowian, Teutonów oraz narody romańskie. Nie podlegają one klasyfikacjom o charakterze aksjologicznym. Zgodnie z programową ideą braterstwa mają być sobie

równe. Dynow – powtarzając niemal dosłownie postulaty Herdera – sprzeciwia się dominacji jednych narodów nad drugimi, twierdząc że zostały stworzone do wzajemnego współzycia (Szymaniec, 2008, s. 23). Beinsa Duno rysuje – dość zaskakującą ze współczesnej perspektywy – idylliczną wizję federacji wszystkich narodów Europy, świata bez mentalnych i politycznych granic, bez paszportów i barier celnych.

Dynow opisując poszczególne nacje, posługuje się kategorią charakteru narodowego<sup>10</sup>. Swe wnioski formułuje nie tylko na podstawie wnikliwych obserwacji, ale i wieloletnich badań frenologicznych i kraniometrycznych. Metoda ta – niewykorzystana przy okazji klasyfikacji ras, być może ze względu na brak materiału badawczego – pozwala teraz Dynowowi na stworzenie poszczególnych typów narodowych i osobowych, opisywanych przez niego z dużą dokładnością. Kształt czaszki, uszu, nosa, gęstość włosów oraz długość rąk są zdaniem Nauczyciela silnie związane z cechami charakteru. Dla Beinsa Duno wzorcem – przejętym od XIX-wiecznych antropologów – staje się wąska i długa czaszka, która jest domeną ludzi dobrych i uduchowionych. Szerokie głowy należą zaś do ludzi o zbrodniczym charakterze. Złodzieje charakteryzują się długimi rękoma, mordercy – krótkimi. Rozwój ciemienia odpowiada za poziom duchowości, a twarde szczyt czaszki za upór. Nauki Dynowa o człowieku i narodzie nie można jednak sprowadzić do prostego determinizmu biologicznego. Choć rzeczywiście niektóre wrodzone cechy morfologiczne kształtują – zdaniem Beinsa Duno – ludzki charakter, spotykane są też relacje odwrotne. Za przykład niech posłuży opisany przez Dynowa przypadek złodzieja. Planując kradzież, skupia on wszystkie swe myśli na kieszeni przyszłej ofiary. Za sprawą procesów myślowych przesyła krew do swej ręki, która staje się dłuższa. Dzięki badaniom frenologicznym i kraniometrycznym możliwe jest również osadzenie koncepcji duchowej ewolucji w kontekście biologicznym. Wraz z postępowaniem duchowym zmienia się też morfologia samego człowieka. Beinsa Duno uważa na przykład, że czaszka Greka musi zostać wydłużona jeszcze o dwa milimetry, by ten mógł osiągnąć kolejny poziom swego rozwoju. Dynow nie ogranicza swej metody badawczej do ana-

<sup>10</sup> Pojęciem charakteru narodowego posługiwano się w celu wskazania różnic występujących między poszczególnymi nacjami. Najogólniej, charakter narodowy to zbiór specyficznych dla danego narodu cech. Wszyscy członkowie danego narodu są więc do siebie podobni. W XVIII i XIX wieku największą popularnością cieszyły się dziedziczne (naród oparty na więzach krwi) oraz geograficzne (cechy narodu zależą od położenia i klimatu) koncepcje charakteru narodowego. W wieku XIX specyficzne cechy danej nacji zaczynają nosić miano „ducha narodu”. Koncepcja charakteru narodowego posiada do dziś wielu zwolenników i przeciwników. Jej współcześni propagatorzy charakterem narodowym nazywają ukształtowane historycznie postawy i wzory postępowania charakterystyczne dla danej społeczności. Zob. Lewandowski (2008, ss. 15–27); Wierzbicki (2010, ss. 15–21).

lizej czysto biologicznej. Podejmuje próbę kulturowej interpretacji cech narodowych. Analizując strukturę języka, dochodzi do wniosku, że częste używanie przez Anglików zaimka osobowego „ja” świadczy o silnym poczuciu indywidualności, a bułgarska moda na grube futrzane czapki jest częściowo odpowiedzialna za upór tego narodu. Badania prowadzone przez Dynowa pozwoliły mu na niejako biologicznie usprawiedliwioną dyskryminację nie tylko niektórych typów osobowych, ale i całych nacji. Beinsa Duno wspomina jedynie o dwóch badanych, których czaszki cechowały się niespotykaną dotąd szerokością 17 centymetrów. Nie bez znaczenia jest fakt, że przebadani mężczyźni byli Macedończykami.

Dynow posługując się pseudonaukowymi metodami, tworzy także stereotypy narodowe. Uważa, że każdy naród ma jedną wyjątkową cechę. Anglicy są uczciwi, Francuzi – uprzejmi, Niemcy – pracowici, Bułgarzy – twardzi, a Włosi uzdolnieni wokalnie.

Beinsa Duno własną teorię narodowej ewolucji w znacznej mierze oparł na wcześniejszych koncepcjach Herdera. Zdaniem Dynowa narody przechodzą przez poszczególne cykle rozwoju zwane epokami. Wejście w złotą erę nie jest jednak końcem ewolucji. To czas, w którym naród ma wypełnić powierzona mu przez Boga misję. Po spełnieniu zadania, cofa się do epoki żelaza, a na arenę dziejową wkracza kolejny. Choć Dynow nie mówi o tym wprost, można przypuszczać, że złota era nie jest wydarzeniem o charakterze jednostkowym i niepowtarzalnym. Wydaje się, że według historiozoficznej interpretacji Dynowa, naród bułgarski wkraczał już co najmniej dwukrotnie w złoty wiek. Pierwszy raz za czasów Orfeusza, kolejny raz – bogomilstwa. Pojawienie się Petyra Dynowa i Białego Bractwa jest kolejną już próbą wypełnienia dziejowej misji. Naród – w przypadku niespełnienia misji – może dostać kolejną szansę na jej realizację. Po wypełnieniu misji przez wszystkie narody, następuje kres ich ewolucji. Śmierć narodów – w odróżnieniu od zanikania rozumianych historycznie ras – jest zjawiskiem pozornym. Dynow na podstawie swych badań frenologicznych i kraniometrycznych odkrywa wiele podobieństw między czaszkami narodów współczesnych i starożytnych. Na tej podstawie dochodzi do tezy o odradzaniu się poszczególnych członków narodów w innych narodach. Beinsa Duno uznaje, że żaden człowiek nie jest ściśle związany z jednym narodem, a w toku swej ewolucji dzięki reinkarnacji przechodzi przez wszystkie. Narody stają się kolejnymi, lecz równoprawnymi, etapami ludzkiego rozwoju. Dynow nazywa narody szkołami, które przekazują jednostkom swe najlepsze cechy. Dopiero ich połączenie umożliwia człowiekowi osiągnięcie pełni rozwoju.

## Słowianie i Bułgarzy

Dynow wyjątkową pozycję wśród narodów przyznaje Słowianom, a w szczególności Bułgarom. Misją Słowian jest zakorzenienie w ludzkości podstawowych dla Nauczyciela ideałów miłości, dobra i ogólnego braterstwa. Idea ta przypomina postulat Herdera, który za cel ogólnoludzkiego postępu uznał wprowadzenie zasady prawdziwego człowieczeństwa. Owo człowieczeństwo miało być oparte m.in. na takich „typowo słowiańskich” cechach, jak pracowitość, łagodność i umiłowanie pokoju (Szymaniec, 2008, s. 33). Dynow uważa, że narody zachodnie osiągnęły już szczyt swego materialnego rozwoju, a kolejnym etapem ma być postęp duchowy, któremu przewodzić będą Słowianie. Choć te dwa etapy ewolucji są względem siebie komplementarne, Dynow jednak wyżej wartościuje rozwój o charakterze religijnym. Wyjątkowość Słowian (znajdująca poparcie w popularnych interpretacjach myśli Herdera) jest budowana poprzez modyfikację znanej już dychotomii: racjonalny Zachód – uduchowiony Wschód. Tym razem jednak miejsce Wschodu zajmują Słowianie, którzy mają stać się sercem i treścią nowego człowieka szóstej rasy. Beinsa Duno na podstawie opisywanych powyżej analiz uznaje Słowian za naród, którego uczucia religijne są rozwinięte w najwyższym stopniu. Ranga narodów słowiańskich zostaje podniesiona poprzez dokonaną przez Dynowa, a popularną również w kręgach słowianofilskich, religijną interpretację nazwy tego ludu (Kurczak, 2000, ss. 13–15). Za źródłosłów nazwy uznane zostają „słowo” i „sława”. „Słowo” oznaczać miało słowo boże, a „sława” odnosić się do oddawania czci Bogu. Nie jest to jedyna próba osadzenia Słowian w kontekście religijnym. Dynow nazywa ich bowiem „Nowym Izraelem”, „ołtarzem nowej kultury”, czy „matką, która zrodzi Królestwo Boże na Ziemi”. Dynow, podobnie jak Herder, uznaje wszystkich Słowian za jeden naród, a występujące między poszczególnymi ludami różnice uważa za pozorne. Zapewne pod wpływem idei słowianofilskich uważał ów naród za najlepiej nadający się do realizacji idei ogólnoludzkiego braterstwa.

Znamienne jest, że mimo dość obszernego wywodu na temat samych Słowian, Dynow wymienia tylko dwa konkretne narody – Rosjan i Bułgarów. Nauka Beinsa Duno zdradza bowiem wyraźne tendencje rusofilskie. Dynow jest zwolennikiem zbliżenia Bułgarii i Rosji, która jego zdaniem z boskiego polecenia oswobodziła Bułgarię spod „niewoli tureckiej”. Nauczyciel – inspirując się zapewne poglądami Eurazjatów – za rosyjską misję uznaje stanie się pomostem łączącym Wschód z Zachodem. Poglądy Dynowa pozbawione są jednak wydzźwięku antyokcydentalnego, który był stałym elementem ideologii eurazjackiej.

Jedynym narodem, który w okresie działalności Dynowa znajduje się w swym złotym wieku, są Bułgarzy (era ta ma kończyć się wraz z rokiem 2000, gdy realizację swojej misji rozpoczną Rosjanie). Ich złota era – zgodnie z historiozoficzną koncepcją Dynowa – jest zapewne ściśle związana z obecnością na tych terenach Białego Bractwa, reprezentowanego przez samego Nauczyciela. „Nauka” Beinsa Duno ma więc doprowadzić do realizacji misji, jaką w przypadku Bułgarów jest krzewienie idei miłości, dobra i braterstwa oraz stworzenie podwalin dla nowej, szóstej rasy. Dynow nazywa Bułgarów pionierami, którzy mają przygotować grunt dla innych narodów słowiańskich.

Omawiane teksty Dynowa są kompleksową wykładnią bułgarskiego charakteru narodowego, czy też – jak chce tego Beinsa Duno – analizą „bułgarskiej duszy”. Przy powierzchownej lekturze homilie Dynowa mogą sprawiać wrażenie jedynie ostrej krytyki wymierzonej w Bułgarów. Dynow z dużą przenikliwością i poczuciem humoru piętnuje przywary bułgarskiego narodu. Upór, lenistwo, brak szacunku dla czasu, niesłowność, egoizm, niekonsekwencja, grubiaństwo to tylko niektóre z zarzutów stawianych własnym pobratymcom. We fragmentach tekstów pojawiają się jednak mniej lub bardziej zakamuflowane twierdzenia, które ostatecznie składają się na apologię bułgarskiego narodu.

Wyjątkowość Bułgarów zaczyna się już na etapie funkcji, jaką pełnią w kosmicznym organizmie. Zgodnie z teorią organiczną Bułgaria jest wątrobą i woreczkiem żółciowym Adama Kadmona. Wątroba – zdaniem Dynowa – jest najważniejszym narządem całego organizmu. To ona odpowiada za prawidłowe funkcjonowanie innych organów i systemów. Bułgarzy utrzymują więc w harmonii i zdrowiu całą ludzkość. Według Nauczyciela praca polegająca na przetwarzaniu i oczyszczaniu krwi (a zatem całego świata) z trucizn jest najtrudniejsza i wiąże się z największą odpowiedzialnością. W „nauce” Beinsa Duno sama krew urasta do rangi nie tylko substancji życiowej, ale i podstawy narodowej odrębności. To nie geny, lecz krew właśnie staje się nośnikiem wspólnych cech danego narodu, a tym samym wpływa na kształt jego duszy. Poza tym Beinsa Duno głosi tezę o stworzeniu świata poprzez wątrobę, przypisując jej w ten sposób funkcję kreacyjną.

Wątroba – zdaniem Dynowa – związana jest z istotami niższymi i uczuciami świata astralnego, które znajdują się pod wpływem Saturna. Funkcja pełniona przez Bułgarów zostaje obciążona dużym niebezpieczeństwem. Saturn ma bowiem negatywny wpływ na naród bułgarski. Jest źródłem wszelkiego pesymizmu, egoizmu, emocjonalnej niestabilności. Człowiek znajdujący się pod wpływem tej planety jest skłonny do krytycyzmu,

negacji, apatii, odczuwa pociąg ku materialnemu światu, a w końcu staje się zapatrzonym w siebie filozofem<sup>11</sup>. Dynow wskazując na związek wątroby i Saturna, dokonuje reinterpretacji teorii humoralnej i uznaje Bułgarów – choć nie mówi o tym wprost – za melancholików. Saturn staje się ponadto przyczyną wszystkich bułgarskich niepowodzeń. Uniemożliwia dokończenie rozpoczętej już pracy; jak pisze Beinsa Duno – wszystko spowalnia i opóźnia: „Prace wykonywane przez Bułgarów nie układają się dobrze, ponieważ kieruje nimi Saturn, a to znów oznacza, że sukcesy będą opóźniane, wszystko będzie realizowane z wielkim trudem” (Дънов, 2009, s. 136). Można więc pokusić się o stwierdzenie, że Dynow znajduje wyjaśnienie dla nękającego Bułgarów poczucia zapóźnienia w kosmicznym determinizmie.

Kolejnym argumentem na rzecz wyjątkowości narodu bułgarskiego jest specyfika jego języka, który – zdaniem Dynowa – jest stworzony do przekazu idei okultystycznych<sup>12</sup>. Nauczyciel uznaje również Bułgarów za najstarszy naród świata. Jego zdaniem tylko oni – spośród wszystkich narodów Półwyspu Bałkańskiego – posiadają swojego przedstawiciela w Boskim Świecie.

Choć Dynow oficjalnie sprzeciwia się istnieniu jednego narodu wybranego, liczne analogie, które jego zdaniem dotyczą narodu bułgarskiego i żydowskiego, przeczą postulowanej zasadzie równości. O wybraństwie Bułgarii może też świadczyć ogromna liczba działających na jej ziemiach jasnowidzów oraz nauczycieli duchowych.

Beinsa Duno za niezwykłą uznaje również samą ziemię bułgarską. Szczególne miejsce przypada górom Riła i najwyższemu wzniesieniu tego masywu – szczytowi Musała. Dynow dokonuje waloryzacji tych terenów, posługując się kategorią centrum. Uznaje je za pradawne ośrodki myśli ezoterycznej, do których przybywali po naukę nawet mędrcy z Himalajów. Pogląd Dynowa należy uznać również za polemikę z nauką Heleny Bławatskiej, uznającej Himalaje za światowe centrum nauk hermetycznych.

Bułgarską wyjątkowość buduje Dynow, opierając się na takich narodowych mitologiach jak tradycja tracka i protobułgarska czy bogomilstwo. Beinsa Duno posługując się

<sup>11</sup> Ta dokonana przez Dynowa pesymistyczna charakterystyka wykazuje wiele podobieństw z analizami bułgarskiego filozofa Najdena Szejtanowa. Ukuta przez niego w latach 30. XX wieku kategoria „ducha negacji” do dziś cieszy się niezwykłą popularnością wśród Bułgarów. „Duch negacji” miał zdaniem Szejtanowa stanowić jeden z elementów bułgarskiego charakteru narodowego. Filozof z „duchem negacji” wiązał takie cechy Bułgarów, jak: brak zainteresowania wartościami wyższymi, takimi jak piękno czy dobro, pociąg do materialnego świata, egoizm, egocentryzm, nienawiść, krytycyzm. Zob. Шейтанов (2006, ss. 439–454).

<sup>12</sup> Podobną strategią kompensacyjną posługiwał się główny działacz odrodzenia narodowego Georgi Sawa Rakowski, który próbował dowieść starożytności języka bułgarskiego, wskazując na jego rzekome związki z sanskrytem. Zob. Rakowski (1985, ss. 19–25).

falszywą etymologią, dowodzi bezpośredniego pokrewieństwa starożytnych plemion traczkich i współczesnych Bułgarów. Uważa, że tworzony przez Protobułgarów, Słowian i Traków naród bułgarski stał się odważnym i zdolnym do samoofiary spadkobiercą starożytnych nauk hermetycznych. Bogomiłowie zaś – interpretowani jako część tej tradycji – uznani zostają przez Dynowa za nosicieli postępowych idei, które legły u podstaw zachodniej reformacji oraz takich ruchów jak kwakierstwo czy husytyzm.

## Zakończenie

Petyr Dynow osadzając indywidualne doświadczenia Zachodu w rodzimym kontekście, stworzył oryginalną, hermetyczną mitologię narodową, opartą częściowo na elementach bułgarskiej tradycji oraz na koncepcjach cieszących się wówczas dużą popularnością w świecie zachodnim. Dynow odwoływał się do kategorii rasy, ewolucji i postępu. Swym rozważaniom na temat bułgarskiej wyjątkowości próbował nadać formę naukowego dyskursu. Postawił sobie za cel przemianę mitologii narodowej w niepodważalną, zakorzenioną w empirii prawdę. Same teorie naukowe były traktowane przez Beinsa Duno swobodnie i selektywnie. Pomijał – znane mu zapewne jako studentowi medycyny – koncepcje genetyczne, sięgał zaś po zdezaktualizowane teorie humoralne, by stworzyć pozory uniwersalnego i scjentystycznego systemu, który miał się stać postulowaną syntezą wiary i rozumu. „Nauka” Petyra Dynowa wciąż cieszy się niezwykłą popularnością wśród Bułgarów (Митев, 1995, ss. 41–49). Białe Bractwo, choć represjonowane przez władze komunistyczne, zaczęło się odradzać w latach 70. XX wieku i obecnie odgrywa coraz większą rolę misjonarską (Szwat-Gyłybowa, 2011, s. 90). Dowodem na to jest prężna działalność popularyzatorska i wydawnicza prowadzona przez członków wspólnoty. Pojawiają się wciąż nowe publikacje na temat Dynowa oraz zbiory wygłaszanych przez Beinsa Duno homilii. Materiały książkowe są szeroko udostępniane przez członków Białego Bractwa w internecie, co znacznie zwiększa ich pole oddziaływania (Szwat-Gyłybowa, 2004, ss. 92–93). W samej sofijskiej Bibliotece Narodowej im. Świętych Cyryla i Metodego znaleźć można ponad setkę publikacji poświęconych Dynowowi, których charakter jest głównie apologetyczny. Pamięć o Nauczycielu pielęgnowana jest również w miejscu jego pochówku. Grób Dynowa przyciąga rzesze zwolenników Nauczyciela. W Sofii, w Parku Zachodnim oraz na wzgórzu, na którym znajduje się wieża telewizyjna, odbywają się cykliczne poranne spotkania członków wspólnoty, podczas których prakty-

kowana jest „paneurytmia” – system ćwiczeń duchowych i tańca wykonywanych w rytm muzyki skomponowanej przez samego Dynowa. Grażyna Szwat-Gyłybowa interpretuje popularność Beinsa Duno w kategoriach bułgarskiego „zapotrzebowania na autorytet moralny” (Szwat-Gyłybowa, 2011, s. 91). O skali zainteresowania postacią Nauczyciela świadczy chociażby, wspomniane przez badaczkę, zajęcie przez Dynowa drugiego miejsca w telewizyjnym plebiscycie „Wielcy Bułgarzy”, przeprowadzonym w 2007 roku (Szwat-Gyłybowa, 2011, s. 91). Popularność Beinsa Duno nie ogranicza się jedynie do kręgu jego zwolenników. Postać Dynowa pojawia się także w dyskursie polemicznym wobec jego „nauki”. Za przykład może posłużyć wydana w 2011 roku publikacja wywodzącego się z kręgu Świętej Góry Athos mnicha Wisariona Zografskiego pt. *Петър Дънов и Ванга, пророци и предтечи на антихриста, ч. 1, П. Дънов – анализ на едно лъжеучение* (Petyr Dynow i Wanga, prorocy i poprzednicy antychrysta, cz. 1, P. Dynow – analiza pseudonauki). Jest ona przykładem interpretacji „nauki” Dynowa w kontekście realnego i aktualnego zagrożenia dla ortodoksyjnej wykładni prawosławnej.

## Bibliografia

- Bator, W. (1999). Lemuria. W M. Sacha-Piekło (Red.), *Zaświaty i krainy mityczne* (ss. 154–155). Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Bławatska, H. (1996). *Klucz do teozofii* (T. 2). (W. Dynowska, Tłum.). Warszawa: Interart Tedar.
- Gould, S. (1991). *Niewczesny pogrzeb Darwina*. (N. Kancewicz-Hoffman, Tłum.). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Kondratow, A. (1983). *Lemuria: Klucz do przeszłości?* (R. M. Sadowski, Tłum.). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Iskry”.
- Koselleck, R. (2009). *Dzieje pojęć: Studia z semantyki i pragmatyki języka społeczno-politycznego*. (J. Merecki & W. Kunicki, Tłum.). Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Kurczak, J. (2000). *Historiozofia nadziei: Romantyczne słowianofilstwo polskie*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Lentin, J. P. (1996). *Myślę, więc się mylę: Błędy i pomyłki w nauce od Pitagorasa do dziś*. (E. Mierzeja & A. Frygas, Tłum.). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Lewandowski, E. (2008). *Charakter narodowy Polaków i innych*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza.



- Promitzer, C. (2010). Zagadnienie degeneracji i początki eugeniki w Bułgarii (1900–1929). W M. Gawin & K. Uzarczyk (Red.), *Eugenika – biopolityka – państwo: Z historii europejskich ruchów eugenicznych w pierwszej połowie XX w.* (ss. 65–73). Warszawa: Neriton, Instytut Historii PAN.
- Rakowski, G. (1985). Przedmowa do „Klucza do języka bułgarskiego”. W W. Gałązka (Red.), *Naród i kultura: Antologia esejów i artykułów o narodzie i kulturze bułgarskiej* (ss. 19–25). Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Said, E. (1991). *Orientalizm*. (W. Kalinowski, Tłum.). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Scholem, G. (2013). Kabała chrześcijańska. *Kronos – Kabała*, 1, 43–49.
- Strzałko, J. (2009). Darwin jako antropolog ewolucyjny: Problem ras ludzkich. *Kosmos. Problemy nauk biologicznych*, 58(3–4), 273–278.
- Szacki, J. (1983). *Historia myśli socjologicznej* (cz. 1). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Szwat-Gyłybowa, G. (2004). Inspiracje teozoficzne: Przypadek Petyra Dynowa i jego biografia Atanasa Sławowa. W J. Goszczyńska (Red.), *Problemy tożsamości kulturowej w krajach słowiańskich* (T. 2, *Jej formy i przemiany*, ss. 87–108). Warszawa: Instytut Sławistyki Zachodniej i Południowej.
- Szwat-Gyłybowa, G. (2005). Mnemotechnika Petyra Dynowa. *Południowosłowiańskie Zeszyty Naukowe*, 2, 139–150.
- Szwat-Gyłybowa, G. (2011). Dynow Petyr. W G. Szwat-Gyłybowa (Red.), *Leksykon tradycji bułgarskiej* (ss. 89–91). Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Szymaniec, P. (2008). Pojęcie narodu w filozofii dziejów Johanna Gottfrieda Herdera. *Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie*, 1, 18–36.
- Tyrała, R. (2005). *O jeden takson za dużo: Rasa jako kategoria społecznie problematyczna*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Wierzbicki, A. (2010). *Spory o polską duszę: Z zagadnień charakterologii narodowej i historiografii polskiej XIX i XX wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Атанасова, В. (2006). Религиозната вълна в България: Края на XIX – средата на XX век. W Т. Стоилова, В. Атанасова, & П. Димитрова (Red.), *Проблемът Изток-Запад: България и Балканите: Сб. док. материали и дискусия* (ss. 141–160). София.
- Дънов, П. (2000). *Българската душа*. София: Издателство „Астрала”.
- Дънов, П. (2009). *Българите*. София: Издателство „Астрала”.
- Зографски, В. (2011). *Петър Дънов и Ванга, пророци и предтечи на антихриста* (Cz. 1, *П. Дънов – анализ на едно лъжеучение*). Света Гора Атон: Славянобългарски манастир „Св. Вмчк Георги Зограф”.
- Митев, К. (1995). Ято бели птици. *Изток-Изток*, 16/17, 41–49.

Трендафилов, В. (1996). *Неизлечимият образ в огледалото: Актуалната българска рецепция на Англия, англичанина и английската мисъл през 19 и началото на 20 век*. София: Кралица Маб.

Шейтанов, Н. (2006). Духът на отрицане у българина. W Н. Шейтанов (Red.), *Балкано-българският титанизъм* (ss. 439–454). София: Издателство „Захарий Стоянов”.

## Bibliography (Transliteration)

Atanasova, V. (2006). Religioznata vŭlna v Bŭlgariia: Kraia na XIX – sredata na XX vek. In T. Stoilova, V. Atanasova, & P. Dimitrova (Eds.), *Problemŭt Iztok-Zapad: Bŭlgariia i Balkanite: Sb. dok. materialii i diskusii* (pp. 141–160). Sofia.

Bator, W. (1999). Lemuria. In M. Sacha-Piekło (Ed.), *Zaświaty i krainy mityczne* (pp. 154–155). Kraków: Wydawnictwo Znak.

Bławatska, H. (1996). *Klucz do teozofii* (Vol. 2). (W. Dynowska, Trans.). Warszawa: Interart Tedar.

Dŭnov, P. (2000). *Bŭlgarskata dusha*. Sofia: Izdatelstvo „Astrala”.

Dŭnov, P. (2009). *Bŭlgarite*. Sofia: Izdatelstvo „Astrala”.

Gould, S. (1991). *Niewczesny pogrzeb Darwina*. (N. Kancewicz-Hoffman, Trans.). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Kondratow, A. (1983). *Lemuria: Klucz do przeszłości?* (R. M. Sadowski, Trans.). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Iskry”.

Koselleck, R. (2009). *Dzieje pojęć: Studia z semantyki i pragmatyki języka społeczno-politycznego*. (J. Merecki & W. Kunicki, Trans.). Warszawa: Oficyna Naukowa.

Kurczak, J. (2000). *Historiozofia nadziei: Romantyczne słowianofilstwo polskie*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Lentin, J. P. (1996). *Myślę, więc się myślę: Błędy i pomyłki w nauce od Pitagorasa do dziś*. (E. Mierzeja & A. Frygas, Trans.). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Mitev, K. (1995). I Ato beli ptitsi. *Iztok-Iztok*, 16/17, 41–49.

Promitzer, C. (2010). Zagadnienie degeneracji i początki eugeniki w Bułgarii (1900–1929). In M. Gawin & K. Uzarczyk (Eds.), *Eugenika – biopolityka – państwo: Z historii europejskich ruchów eugenicznych w pierwszej połowie XX w.* (pp. 65–73). Warszawa: Neriton, Instytut Historii PAN.

Rakowski, G. (1985). Przedmowa do „Klucza do języka bułgarskiego”. In W. Gałązka (Ed.), *Naród i kultura: Antologia esejów i artykułów o narodzie i kulturze bułgarskiej* (pp. 19–25). Kraków: Uniwersytet Jagielloński.

Said, E. (1991). *Orientalizm*. (W. Kalinowski, Trans.). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Scholem, G. (2013). Kabała chrześcijańska. *Kronos – Kabała*, 1, 43–49.

Sheĭtanov, N. (2006). Dukhŭt na otritsane u bŭlgarina. In N. Sheĭtanov (Ed.), *Balkano-bŭlgarskiiat titanizŭm* (pp. 439–454). Sofia: Izdatelstvo „Zakhariĭ Stoianov”.

Strzałko, J. (2009). Darwin jako antropolog ewolucyjny: Problem ras ludzkich. *Kosmos. Problemy nauk biologicznych*, 58(3–4), 273–278.

Szacki, J. (1983). *Historia myśli socjologicznej* (Pt. 1). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Szwat-Gyłybowa, G. (2004). Inspiracje teozoficzne: Przypadek Petyra Dynowa i jego biografia Atanasa Sławowa. In J. Goszczyńska (Ed.), *Problemy tożsamości kulturowej w krajach słowiańskich* (Vol. 2, *Jej formy i przemiany*, pp. 87–108). Warszawa: Instytut Sławistyki Zachodniej i Południowej.

Szwat-Gyłybowa, G. (2005). Mnemotechnika Petyra Dynowa. *Południowosłowiańskie Zeszyty Naukowe*, 2, 139–150.

Szwat-Gyłybowa, G. (2011). Dynow Petyr. In G. Szwat-Gyłybowa (Ed.), *Leksykon tradycji bułgarskiej* (pp. 89–91). Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.

Szymaniec, P. (2008). Pojęcie narodu w filozofii dziejów Johanna Gottfrieda Herdera. *Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie*, 1, 18–36.

Trendafilov, V. (1996). *Neizlechimiĭat obraz v ogledaloto: Aktualnata bŭlgarska retseptsiia na Angliia, anglichanina i angliĭskata misŭl prez 19 i nachaloto na 20 vek*. Sofia: Kralitsa Mab.

Tyrała, R. (2005). *O jeden takson za duŭo: Rasa jako kategoria społecznie problematyczna*. Warszawa: Oficyna Naukowa.

Wierzbicki, A. (2010). *Spory o polską duszę: Z zagadnień charakterologii narodowej i historiografii polskiej XIX i XX wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.

Zografski, V. (2011). *Petŭr Dŭnov i Vanga, prorotsi i predtechi na antikhrista* (Pt. 1, *P. Dŭnov – analiz na edno lŭzheuchenie*). Sveta Gora Aton: Slavianobŭlgarski manastir „Sv. Vmchk Georgi Zograf”.

## **The issue of the Bulgarian nation and “Bulgarian soul” in the light of Peter Deunov’s teachings of evolution, race and human progress**

The aim of this article is to reflect on the categories of the Bulgarian nation as well as the “Bulgarian soul” in the teachings of Peter Deunov. These categories are presented in the context of such notions as evolution, race and human progress. The paper also attempts to denote the transfer of certain Western ideas and the nature of their reception in Bulgaria. Two collections of homilies by Beinsa Douno have been subjected to thorough analysis – *The Bulgarian soul* (*Българската душа*) and *Bulgarians* (*Българите*). These texts constitute a synthesis of dispersed ideas and views that were espoused by Deunov over different periods of time, and which pertain to the issues in question.

The concepts of the Bulgarian nation and “Bulgarian soul” that appear in Beinsa Douno’s teachings may be interpreted as an attempt to create an original hermetic national mythol-

ogy. Its embedment in a scientific context (reference to such notions as race, evolution and human progress) was supposed to render it – according to Deunov’s intention – undeniable truth rooted in empiricism.

**Keywords:**

Bulgarian nation; “Bulgarian soul”; race; evolution; progress; national mythology; cosmic determinism; national character

## **Kwestia narodu bułgarskiego i „bułgarskiej duszy” w świetle „nauki” Petyra Dynowa o ewolucji, rasie i ludzkim postępie**

Celem niniejszego artykułu jest refleksja nad kategorią narodu bułgarskiego i „bułgarskiej duszy” w „nauce” Petyra Dynowa. Kategorie te zostaną przedstawione w perspektywie takich pojęć jak ewolucja, rasa i postęp. Tekst jest jednocześnie próbą wskazania na przepływ niektórych zachodnich idei oraz specyfikę ich bułgarskiej recepcji. Analizie zostały poddane dwa zbiory homilii Beinsa Duno – *Bułgarska dusza* (*Българската душа*) oraz *Bułgarzy* (*Българите*). Teksty te stanowią syntezę rozproszonych i wygłaszanych w różnym okresie poglądów Dynowa na interesujące mnie kwestie.

Pojawiające się w „nauce” Beinsa Duno koncepcje narodu bułgarskiego i „bułgarskiej duszy” można interpretować jako próbę stworzenia oryginalnej hermetycznej mitologii narodowej. Mitologia ta, dzięki osadzeniu jej w kontekście naukowym (odwołania do takich kategorii jak rasa, ewolucja i postęp), miała stać się – zgodnie z zamysłem Dynowa – niepodważalną, zakorzenioną w empirii prawdą.

**Słowa kluczowe:**

naród bułgarski; „bułgarska dusza”; rasa; ewolucja; postęp; mitologia narodowa; kosmiczny determinizm; charakter narodowy